

# POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2013r.

**Sąd Okręgowy w Koszalinie Wydział VI Gospodarczy**

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Marek Ciszewski /spr./</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Henryk Lis</b> <b>SSO Małgorzata Lubelska</b>

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013r. .w Koszalinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa	<b>(...) spółki akcyjnej w K.</b>	
przeciwko	<b>(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością</b> <b>w W.</b>	

o zapłatę

na skutek zażalenia **świadka L. P.**

na postanowienie **Sądu Rejonowego w Koszalinie**

z dnia **11 marca 2013 r.**, sygn. akt **VGC 627/12**

**p o s t a n a w i a:**

**oddalić zażalenie.**

**Uzasadnienie.**

Postanowieniem z dnia **11 marca 2013 r.**, w związku ze stawiennictwem na rozprawie świadka L. P., Sąd Rejonowy w Koszalinie:

- przyznał świadkowi L. P. kwotę 150,44 zł (sto pięćdziesiąt złotych czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów związanych ze stawiennictwem na rozprawie w dniu 13 lutego 2013r.
- oddalił wniosek świadka w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że w związku ze stawiennictwem na rozprawę w dniu 13 lutego 2013r., świadek wniósł o zwrot kosztów podróży, samochodem osobowym o pojemności skokowej powyżej 900cm<sup>3</sup> na trasie C. - K. - C., a nadto o zwrot utraconego zarobku w kwocie 180 zł, licząc 6 godzin po 30 zł/h. W zakresie zwrotu kosztów przejazdu, żądanie świadka znajduje uzasadnienie w treści art. 277 kpc, zgodnie z którym świadek ma prawo żądać zwrotu wydatków koniecznych, związanych ze stawiennictwem do sądu, a ponadto wynagrodzenia za utratę zarobku. Stosownie do art. 85 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych świadkowi przysługuje **zwrot kosztów podróży**, z miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu, w wysokości rzeczywiście poniesionych, racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym samochodem lub innym odpowiednim środkiem transportu. Górną granicę należności, o których mowa, stanowi wysokość kosztów przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

Świadek L. P. mieszka w C., oddalonym o około 90 km od siedziby Sądu. Podróż odbył samochodem osobowym o pojemności skokowej powyżej 900cm<sup>3</sup>, w związku z czym, przy zastosowaniu stawki z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy ((Dz.U. 2002, nr 27, poz. 271 ze zm.) należy zwrot kosztów wynieść powinien kwotę 150,44 zł (2 x 90 km x 0,8358 zł).

Co do żądania wynagrodzenia za utratę zarobku Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z art. 86 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych świadkowi przysługuje **zwrot zarobku lub dochodu** utraconego z powodu stawiennictwa na wezwanie sądu. Utratę zarobku lub dochodu oraz ich wysokość świadek powinien należycie wykazać, o czym świadek został należycie pouczony na druku wezwania.

Oznacza to, że świadek L. P. miał możliwość udokumentowania wniosku o zwrot utraconego zarobku poprzez złożenie stosownego zaświadczenia od pracodawcy potwierdzającego fakt zatrudnienia oraz wysokość utraconego wynagrodzenia. Świadek takiego zaświadczenia nie przedłożył, wnosząc jedynie o zwrot kosztów utraconych zarobków bez wskazania konkretnej kwoty. W tym stanie rzeczy wniosek świadka L. P. w tej części nie mógł zostać uwzględniony i w punkcie II postanowienia Sąd Rejonowy żądanie to oddalił.

W zażaleniu od tego postanowienia, w zakresie odmowy przyznania wynagrodzenia za utratę zarobku, świadek L. P. podniósł, że wymagane dla ustalenia tej należności dokumenty złożył w czasie pobytu w Sądzie w dniu 13 lutego 2013r., w szczególności wnioskował o przyznanie z tytułu utraty zarobku kwoty 180 zł licząc 6 godzin po 30 zł/h. Prowadzi on działalność gospodarczą jednoosobowo i nie ma możliwości wystawienia zaświadczenia o własnych zarobkach.

Z treści zażalenia wynikało, że świadek domaga się zmiany postanowienia i przyznania kwoty 180 zł z tytułu wynagrodzenia za utratę zarobku.

W piśmie z dnia 20 czerwca 2013r. skarżący rozszerzył żądanie zażalenia. Przedłożył kserokopię fragmentów opracowania pn Regulamin Honorariów Architekta z 2003r. i żądał określenia jego należności wg przewidzianych tam stawek tj kwoty 900 zł licząc 6 godzin po 150 zł/h.

**Sąd zważył, co następuje:**

**Do uwzględnienia zażalenia brak jest jakichkolwiek podstaw.**

Zasadnie Sąd Rejonowy wskazał, że norma ogólna art. 277 kpc przyznaje świadkowi, w związku z obowiązkiem złożenia zeznań w sądzie, prawo żądania zwrotu wydatków koniecznych, związanych ze stawiennictwem do sądu, a ponadto wynagrodzenia za utratę zarobku. W sprawie świadek otrzymał zwrot kosztów podróży i należności z tego tytułu nie kwestionuje. Przedmiotem roszczenia skarżący uczynił zwrot utraconego dochodu. Normę art. 277 kpc w tym zakresie rozwija art. 86 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stanowiąc, że świadkowi przysługuje **zwrot**

**zarobku lub dochodu** utraconego z powodu stawiennictwa na wezwanie sądu. Wynagrodzenie za utracony zarobek lub dochód za każdy dzień udziału w czynnościach sądowych przyznaje się świadkowi w wysokości jego przeciętnego dziennego zarobku lub dochodu. W przypadku świadka pozostającego w stosunku pracy przeciętny dzienny utracony zarobek oblicza się według zasad obowiązujących przy ustalaniu należnego pracownikowi ekwiwalentu pieniężnego za urlop /art. 86 ust. 2 uksc/. Istotna jest również regulacja art. 86 ust. 4 uksc, według której utratę zarobku lub dochodu, o których mowa w ust. 1, oraz ich wysokość świadek powinien należycie wykazać.

Z przytoczonych przepisów wynika, że prawo uzyskania wynagrodzenia za utratę zarobku lub dochodu jest istotnym uprawnieniem świadka. Ma ono stanowić rekompensatę strat poniesionych wskutek realizacji obowiązku stawiennictwa na wezwanie sądu. Gdy jednak chodzi o wymiar przyznawanych z tego tytułu należności, to podstawą ich ustalenia nie stanowi ani swobodne uznanie sądu, ani też oczekiwania świadka, ale faktyczne przeciętne wynagrodzenie /gdy chodzi o pracowników/ lub, w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą, uzyskiwany przeciętny dochód. Zakładając spójność systemu prawa, można zasadnie przyjmować, że pojęcie dochodu, użyte w art. 86 uksc należy rozumieć analogicznie do definicji tego pojęcia w ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, w szczególności jej art. 9 ust. 2, jako nadwyżkę przychodów nad kosztami ich uzyskania. Stąd też bez znaczenia dla ustalenia wysokości zwrotu kosztów stawiennictwa były gołosłowne wyliczenia świadka, przybierające postać rachunku dla sądu, a tym bardziej odwoływanie się do wysokości honorariów architektów według Izby Architektów, w dodatku odnoszący się do realiów 2003r. Wysokość przysługującego zwrotu świadek może wykazać przedkładając dowody, w szczególności deklaracje czy zeznania podatkowe, wskazujące na wysokość uzyskiwanego przez niego dochodu. Taki wymóg nie tylko nie przekracza możliwości osoby prowadzącej działalność gospodarczą, ale wydaje się być oczywistym i oczekiwanym sposobem wykazania wysokości utraconego dochodu. W przedmiotowym przypadku świadek, mimo stosownego pouczenia przy wezwaniu, ani w zażaleniu, nie przedstawił żadnych dowodów na uzasadnienie wysokości utraconego dochodu. Zatem nawet nie podjął wysiłku, żeby wysokość utraconego dochodu należycie wykazać, czego wymaga art. 86 ust. 4 uksc. Stąd też Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw dla uwzględnienia roszczeń skarżącego. Już tylko na marginesie, tytułem odniesienia się do oczekiwań finansowych świadka należy zauważyć, że art. 86 ust. 3 uksc wyznacza górną granicę należności świadków z tytułu wynagrodzenia utraty zarobku, którą stanowi równowartość 4,6% kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość, ustaloną według odrębnych zasad, określa ustawa budżetowa. W roku 2013r. najwyższa należność z tego tytułu nie może przekraczać kwoty 81,26 zł.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy nie dopatrył się uzasadnionych zarzutów skarżącego, co skutkowało oddaleniem zażalenia /art. 385 kpc/.